

Izraelskie naciski na Goldstone'a

14 kwietnia 2011



Oświadczenie Richarda Goldstone'a, że nie było żadnych dowodów by Izrael umyślnie ustawiał na celowniku ludność cywilną, było boskim darem dla izraelskich apologetyków, którzy twierdzą, że to całkowicie kompromituje cały raport. Tak na pewno nie jest.

Jak zauważyło wielu innych, artykuł Goldstone'a nie jest wycofaniem Raportu Goldstone'a. Nawet jeśli przyjąć twierdzenie sędziego Goldstone'a, że Izrael nie ustawiał na celowniku cywilów podczas operacji płynny ołów – stanowisko którego nie potwierdza Komitet Ekspertów ONZ, oficjalny organ wyznaczony do monitorowania izraelskiego i palestyńskiego śledztwa w sprawie płynnego ołowiu – zdecydowana większość raportu nadal jest ważna. Jak powiedział sędzia Goldstone w wywiadzie dla Associated Press, „Nie mam powodów, aby sądzić, że w tej chwili należy ponownie rozważyć jakąś część raportu.”

Oznacza to, że sędzia Goldstone wciąż wierzy, że Izrael i władze palestyńskie popełniali zbrodnie wojenne w czasie konfliktu, że Izrael celowo niszczył infrastrukturę cywilną w Strefie Gazy i używał „celowo nieproporcjonalnej siły dla ukarania, poniżania i terroryzowania ludności cywilnej.” Są to

obciążające zarzuty, które pozostają niekwestionowane i wymagają międzynarodowego działania. [1]

Ciekawe jest to, jak mówi artykuł opublikowany w Forward, że artykuł Goldstona wydaje się być wynikiem intensywnej presji żydowskiej na kogoś o silnej żydowskiej tożsamości. [2] Faktycznie miało miejsce spotkanie z urzędnikami Rady Deputowanych Żydowskich RPA:

„Debata twarzą w twarz ze społecznością naprawdę nim wstrząsnęła” – wspomina David Saks, jeden z 10 uczestników Rady. „Kiedy zobaczył ogrom gniewu, i nie mógł odpowiedzieć na oskarżenia... myślę, że uświadomił sobie, że zrobił błąd.”

Albo to, albo Goldstone zdał sobie sprawę, że raport stanowił śmiertelne zagrożenie jego związków ze społecznością żydowską. Dla silnie identyfikującego się Żyda, musi być trudne nawet zmierzenie się z oskarżeniami o zniewagę krwi przeciw własnej osobie. I nie ma wątpliwości, że Goldstone jest faktycznie oddanym Żydem.

Awrom Krengel, przewodniczący Federacji Syjonistycznej RPA, który agresywnie skrytykował raport na spotkaniu z Goldstonem w maju tego roku, powiedział: „To jest ciekawe z Goldstonem. Nie jest zasymilowanym Żydem. Bardzo uważa się za, i chce być częścią wspólnoty. To zawsze się liczyło. Nie jest taki jak Finkelstein czy Chomski.”

„To było jak oglądanie niewinnego człowieka osadzanego na pal” – powiedziała przyjaciółka Goldstona Letty Cottin Pogrebin, założycielka czasopisma Ms. „Jego oddanie dla Izraela jest tak silne i zakorzenione. Cierpiał na myśl, że jego pracę wykorzystuje się do delegitymizacji Izraela. To naprawdę sprawiało mu ból i raniło go.”

Prawdziwe pytanie brzmi, dlaczego ONZ wybrało silnie identyfikującego się Żyda do sporządzenia raportu na temat izraelskiego okrucieństwa wobec Palestyńczyków. Niespodzianką jest to, że to nie było całkowite mydlenie oczu.

Podobnie jak w tradycyjnej kulturze żydowskiej (aspekt żydowskiego kolektywizmu), plama na jednej osobie rozprzestrzenia się na całą rodzinę:

„Jest to straszne obciążenie dla jego rodziny” – zauważył bliski przyjaciel z RPA, który rozmawiał tylko pod warunkiem zachowania anonimowości. „Powiedział nam: Gdybym wiedział, co to robi mojej rodzinie, nie zrobiłbym tego.”

Rzeczywiście, cały incydent można uznać za przykład bardzo tradycyjnej konsekwencji Mesirah (tj. poinformowanie władz cywilnych o nielegalnych lub niemoralnych działaniach wewnątrz społeczności żydowskiej). Karą za Mesirah była często śmierć.

W tym momencie Goldstone może równie dobrze myśleć, że śmierć byłaby łatwiejszym wyjściem. On powinien być świadomy, że jego ostatnie wypowiedzi nie wystarczą. Nigdy. Wczoraj w programie Sheparda Smitha na FOX News, Charles Krauthammer powtórzył zniewagę krwi nawet po artykule Goldstone’a w Washington Post (pozostali dwaj goście z Krauthammerem całkowicie stanęli po stronie Izraela, kiedy Smith powtórzył mantrę FOX-a o „sprawiedliwym i zrównoważonym raporcie”).

W rzeczywistości, od czasu jego „wycofania”, Goldstone został pozwany zarówno w USA jak i w Izraelu przez Żydów, którzy twierdzą, że dopuścił się zniewagi krwi:

„Raport Goldstona jest niczym innym, niż współczesną wersją niesławnych oskarżeń o mordzie rytualnym przeciwko narodowi żydowskiemu,” powiedział [izraelski ustawodawca Danny] Danon. „Zniekształcony obraz przedstawiony przez sędziego Goldstone’a na temat Izraela i Sił Obronnych Izraela spowodował niezmierną szkodę naszym obywatelom, i będzie nadal to robić przez wiele lat. Wzywam Goldstone’a do publicznego przeproszenia za swój błędny raport z nadzieją, że być może to zacznie naprawiać niektóre z ogromnych szkód, które nałożył na międzynarodową pozycję państwa Izrael.”

Może, jeśli stwierdzi, że agent Hamasu przyłożył mu pistolet

do głowy i zmusił go do podpisania oryginalnej wersji raportu.

Nie, wtedy powiedzieliby, że powinien dać się zameńczyć.

Autor: Kevin MacDonald

Tłumaczenie: Ola Gordon

Zdjęcie: [United Nations Information Service – Geneva](#)

Źródło oryginalne: theoccidentalobserver.net

Źródło polskie: [Stop Syjonizmowi](#)

PRZYPISY

[1] Adam Horowitz, „The Goldstone Raport now belongs to the Word”, Lizzy Ratner I Phil Weiss, Mondoweiss, 07.04.2011.

[2] Artykuł „Did a Private Meeting Prompt Goldstone To Change His Mind?” z Forward.